W I A D O M O Ś C I Z A N G L I I

Biuletyn Prasowy

Rok I. 20 kwietnia 1939 No 7.

OGRODY BOTANICZNE W KEW POD LONDYNEM

Królewskie Ogrody Botaniczne w Kew pod Londynem należą do najbardziej znanych zakładów tego rodzaju na całym świecie i cieszą się wielką popularnością wśród turystów. Mało jednak kto ze zwiedzających, zachwycając się pięknością i bogactwem flory tych ogrodów zdaje sobie sprawę z wagi doświadczeń i pracy, wykonywanej w Kew w dziedzinie botaniki oraz rolnictwa i ogrodownictwa.

Podobnie jak i inne instytucje użyteczności publicznej w Anglii, ogrody w Kew powstanie swoje zawdzięczają raczej intuicji społecznej, niż planowi zakreślonemu z góry. Zostały one założone w r. 1760 jako prywatne ogrody królewskie, które stopniowo były powiększane i uzupełniane. W początkach panowania królowej Wiktorii zostaje powołany specjalny komitet, który przejmując opiekę nad ogrodami, zdaje sobie już sprawę z ważności istnienia poważnej placówki botanicznej dla całego Imperium, a w szczególności dla kolonij. Toteż w r. 1841, gdy ogrody stają się własnością narodową, zostaje opracowany szeroko zakrojony plan na przyszłość oparty na zasadach spółdzielczości. Niebawem zostaje założone pierwsze Muzeum Botaniki Gospodarczej, gdzie są gromadzone okazy świata roślinnego, nadające się dla celów handlowych kraju. Następnym krokiem było stworzenie olbrzymiego herbarium, zawierającego około 5 milionów gatunków traw suszonych, oraz specjalnej biblioteki botanicznej, liczącej 45 tysięcy tomów. Jednym z pierwszych rezultatów prac naukowych było skompletowanie cieszącego się wszechświatową sławą Index Kewensis, spisu nazw wszystkich znanych roślin.

W Kew stworzono centrum wymiany i podziału, między wszystkimi częściami świata, nasion i roślin o charakterze zarówno gospodarczym, jak i zdobniczym. Ogrody botaniczne, które stopniowo powstawały w koloniach Brytyjskich, najczęściej pod kierunkiem wychowanków z Kew, utrzymują ścisłą współpracę z ogrodami londyńskimi, przysyłając okazy swej flory, która następnie jest aklimatyzowana w Anglii oraz przysyłana do innych kolonij, znajdujących się często w innych częściach globu.

Pod koniec ubiegłego wieku praca ogrodów w Kew pod względem rozpowszechnienia nowych gatunków roślin w koloniach miała tak wielkie znaczenie, iż słynny polityk Józef Chamberlain, ojciec obecnego Premiera, oświadczył, że wiele kolonij

zawdzięcza swój rozwój i dobrobyt pracy eksperymentalnej i pomocy okazanej im przez ogrody w Kew.

Ta niezwykle owocna praca rozpoczęła się jeszcze pod koniec osiemnastego wieku, kiedy dzięki inicjatywie ogrodów w Kew, t. zw. drzewo chlebowe z Polinezji zostało wprowadzone do Indyj Zachodnich. Jeszcze poważniejszą pracą w tym kierunku było wprowadzenie różnych gatunków Cinchony, tj. drzew, z których kory wyrabia się chininę, również do Indyj.

W ogrodach w Kew hodowano z nasion szkółki drzew chinowych, które później były wysyłane i sadzone w Indiach. Dzięki plantacjom tych drzew, rząd indyjski mógł skutecznie zwalczać malarię dziesiątkującą ludność tego kraju.

Zachęceni udanym eksperymentem ogrody w Kew rozpoczęły wprowadzać do Indyj drzewo kauczukowe i w ten sposób została zapoczątkowana produkcja gumy na Cejlonie, wyspach Malajskich i w Indiach Południowych. Również rozwój hodowli bananów należy zawdzięczać ogrodom w Kew, które przygotowały olbrzymie szkółki nowych gatunków palm bananowych, nie podlegających t. zw. chorobie panamskiej.

W ostatnich czasach specjaliści botanicy z Kew przeprowadzili badania nad rośliną Sorghum /jest to rodzaj prosa/, która jest jednym z głównych produktów spożywczych dla 240 milionów mieszkańców krajów tropikalnych. Podobne badania są w toku nad rodzajem fasoli zw. cowpea, będącą najważniejszą jarzyną strączkową Afryki.

Drugim wielkim zadaniem ogrodów w Kew jest przygotowanie kadrów wyspecjalizowanych ogrodników. Na studia przyjmowani są słuchacze o wykształceniu ogrodniczym, przy czym stosowana jest wymiana studiujących z innymi krajami. Wymiana studentów była przeprowadzona z Belgią, Kanadą, Francją, Włochami, Niemcami, Nową Zelandią, Południową Afryką, Szwecją, Szwajcarią, Stanami Zjednoczonymi. W ten sposób, chociaż głównym celem ogrodów w Kew jest służenie swym doświadczeniem i wiedzą Imperium Brytyjskiemu, to jednak chętnie dzielą się one swym dobytkiem naukowym dla pożytku całej ludzkości.

OBSŁUGA METEOROLOGICZNA DLA LOTNICTWA

Jednym z wielu obowiązków lotnictwa wojskowego Wielkiej Brytanii jest dostarczanie wiadomości meteorologicznych dla celów lotnictwa zarówno wojskowego jak i cywilnego.

Służba meteorologiczna Ministerstwa Lotnictwa została założona w r. 1924

i od tej chwili codziennie odbywają się specjalne loty, badające warunki atmosferyczne. Bardzo rzadkie są wypadki, gdy ze względu na złą pogodę lotnicy wojskowi nie odbywają lotów meteorologicznych. Ostatni taki wypadek miał miejsce w listopadzie 1936 r., gdy Wielka Brytania była spowita tak gęstą mgłą, że ani jednego lotniska nie można było dostrzec z lotu. Od tej pory jednak wykonano 1500 lotów wysokosferycznych /przeciętnie do wysokości 25.000 stóp/, przy czym docierano do wysokości, gdzie w zimie temperatura dochodziła do 80 stopni poniżej zera.

Przepowiednie meteorologiczne Ministerstwa Lotnictwa są ogłaszane na podstawie danych i obserwacyj otrzymywanych ze stacyj lądowych, stacyj morskich, balonów sondowych oraz komunikatów lotniczych. Mają one niezmiernie doniosłą wagę dla lotnictwa komunikacyjnego, które odbywa swe loty na ściśle oznaczonych szlakach powietrznych i w ściśle oznaczonych godzinach.

STULECIE ROWERU

Bieżącej wiosny upływa sto lat od pojawienia się na drogach i szosach angielskich pierwszego roweru, który do dnia dzisiejszego pozostał najtańszyń, najzdrowszym i najbardziej popularnym środkiem komunikacji. Wynalazcą roweru był młody Szkot, Kirkpatrick MacMillan, z zawodu kowal, który w wolnych chwilach uprawiał dentystykę w małym szkockim miasteczku.

Rower MacMillana zrobiony był całkowicie z drzewa, posiadał napęd na przednie koło i ciekawą konstrukcję przekładni na tylne koło. W ciągu stu lat konstrukcja roweru stale się zmieniała; dość wspomnieć o pierwszych rowerach z siodełkiem bez sprężyn, następnie o wielce niewygodnych rowerach trójkołowych, lub o rowerach o wielkim przednim i małym tylnym kole. Ostatecznie nastąpił powrót do pierwotnego typu roweru MacMillana, naturalnie z wieloma ulepszeniami, jak napęd łańcuchowy, gumowe opony, rama stalowa etc. Dobrze to jednak świadczy o wynalazcy, że obecne modele, po tylu latach ulepszeń w okresie tak niezwykłego rozwoju techniki, w zasadzie są zbliżone do ich przodka z przed stu laty.

Nie pozbawiony humoru będzie fakt, że rowerzysta MacMillan w czasie swej pierwszej sensacyjnej podróży "przez powietrze na kołach", za potrącenie dziecka na szosie był ukarany grzywną w wysokości 5 szylingów, przy czym zostało uznane, że maszyna jego zagraża bezpieczeństwu publicznemu.

Dla uczczenia stuletniej rocznicy tego epokowego wynalazku odbędzie się w przyszłym miesiącu w Anglii week-endowy raid rowerowy, w którym wezmą udział sami solidni gentelmeni, dyrektorowie angielskich fabryk rowerów.

PRZYJAZD PUŁKOWNIKA H. St. CLAIR SMALLWOOD'a DO POLSKI

Bawi od paru dni w Warszawie pułkownik służby angielskiej i indyjskiej p. H. St. Clair Smallwood, który na zaproszenie Polskiego Instytutu Współpracy z Zagranicą i Polsko-Angielskiego Towarzystwa wygłosi w najbliższych dniach w Warszawie odczyt p.t. "Siły i zasoby Imperium Brytyjskiego".

Kariera służbowa pułkownika Smallwooda jest niezmiernie barwna; rozpoczął ją w czasie wojny Południowo-Afrykańskiej, następnie służył w kawalerii indyjskiej w słynnym pułku lansjerów bengalskich. W czasie Wielkiej Wojny walczył na frontach we Francji, Wschodniej Afryce i Gallipoli. W r. 1916 przeszedł do lotnictwa i przez pewien czas był przydzielony do sztabu wojsk lotniczych.

Bezpośrednio po ukończeniu wojny płk. Smallwood zostaje powołany do Chin w charakterze doradcy rządowego w sprawach lotnictwa komunikacyjnego. Na tym stanowisku pozostaje płk. Smallwood w Chinach dziesięć lat, mając niezwykłą okazję poznania gruntownego kraju i jego kultury. Był też jednym z pierwszych, który przeleciał nad pustynią Gobi.

Pułkownik Smallwood zabawi w Polsce około trzech tygodni, zwiedzając poza Warszawą, Gdynię, Katowice, Lwów i Kielce. We wszystkich tych miastach wygłosi odczyty zorganizowane z inicjatywy Polsko-Angielskich Stowarzyszeń.

WYDAWCA: REDAKTOR: Cecylia Halpern.

The Warsaw Weekly, Sp. z o. o.
Sewerynów 4.

Powielono w Firmie BLOCK-BRUN, S.A.
Krakowskie Przedmieście 42/44.

OD REDAKCJI.

Redakcja "Wiadomości z Anglii" posiada oryginalne artykuły w języku angielskim oraz bogaty wybór fotografij dla bezpłatnego użytku prasy.

Jednocześnie Redakcja uprzejmie prosi pisma o przesyłanie numerów, w których ukazały się przedruki z Biuletynu.

Redakcja czynna jest w godz. 12 - 2, tel. 2.73-77.